

**OPRACOWANIA MONOGRAFICZNE**

- Beauvois D., *Trójką ukraiński. Szlachta, carat i lud na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793–1914*, przeł. Krzysztof Rutkowski, Lublin 2005.
- Dąbrowski J., *Korona Królestwa Polskiego w XIV wieku*, Wrocław 1956 i Kraków 2010.
- Sowa J., *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, Kraków 2011.
- Tazbir J., *Kultura szlachecka w Polsce. Rozkwit – upadek – relikt*, Warszawa 1978.

**ARTYKUŁY NAUKOWE**

- Matuszewski J., Uruszczak W., *O symulowanej nauce, czyli o niekompetentnej, nieudolnej i nieudanej rekonceptualizacji społecznej, kulturowej, gospodarczej i politycznej historii I Rzeczypospolitej, nierzetelnym postępowaniu habilitacyjnym i groźnym pomruku metodologicznym à la Otwock*, „Zeszyty Prawnicze” 2017, nr 1.
- Paszyński W., *Czarna legenda „Nowych Aten” Benedykta Chmielowskiego i próby jej przezwyciężenia*, „Prace Historyczne” 2014, z. 1.

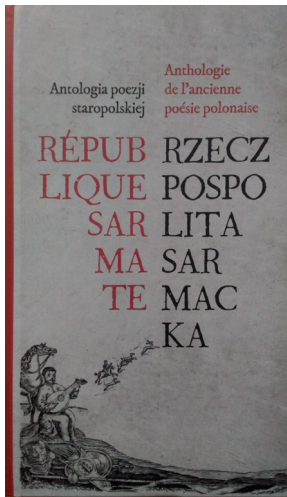
**NETGRAFIA**

Strona internetowa Jacka Kowalskiego: <http://jacekkowalski.pl/>.

MARCIN ŚRAMA

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
marcinsrama@gmail.com

\*\*\*



**Najnowsza antologia poezji staropolskiej, czyli *République Sarmate* Jacka Kowalskiego [Jacek Kowalski, *Rzeczpospolita sarmacka. Antologia poezji staropolskiej (République Sarmate. Anthologie de l'ancienne poésie polonaise)*, Wydawnictwo Dębogóra, Poznań 2018, ss. 400]**

Jacek Kowalski, znany jako niestrudzony popularyzator kultury staropolskiej, w roku 2018 pokusił się o wydanie antologii poezji staropolskiej innej niż wszystkie. Rzecz dotyczy mianowicie dwujęzycznego wydania antologii tekstów literatury staropolskiej, zawierającego oprócz tekstów polskich także ich francuskie przekłady dokonane przez zmarłą krótko przed publikacją zbioru profesor Annę Drzewiecką. Wydanie podzielone zostało na dwie części. Pierwsza, mimo że określana jedynie mianem wstępu, jest w gruncie rzeczy popularnonaukowym opracowaniem dotyczącym najważniejszych kwestii powiązanych z utworami znajdującymi się w części drugiej. Spośród ośmiu krótkich esejów, które się na nią składają, niektóre zasługują na szczególną uwagę.

Jest to przede wszystkim esej pierwszy, noszący tytuł *Puentylistyczny portret*, w którym Jacek Kowalski przypomina o klasycznych inspiracjach staropolskich poetów, jak też o ich odrębności i swoistości względem twórców pochodzących

z innych części Europy, swoistość ta wyrażała się w tradycji „specyficznym dosadnej ekspresji języka; nadto, poza wartościami uniwersalnymi [twórcy] wyrażali idee rodzime” (s. 8). Ważne jest także pojawiające się przy okazji podkreślanie wpływu literatury staropolskiej na inne literatury słowiańskie, co jest lustrzanym odbiciem długoletnich badań na temat obcych inspiracji polskich twórców, w świetle których mogłoby się wydawać, że polska literatura była czymś w rodzaju zaścianka.

W kontekście faktu, że antologia jest wydaniem dwujęzycznym, niebawem znaczenie ma esej czwarty, noszący tytuł *Nieprzekładalny idiom sarmacki i wybór utworów do antologii*, w którym Kowalski opisał trudności, jakie stanęły przed Drzewiecką, autorką opublikowanych w antologii tłumaczeń poezji staropolskiej na język francuski: „Chropowatość, jędrność i zamaszystość sarmackiej mowy tylko w dziecięcym okresie poezji polskiej – przed Kochanowskim – wynikała z braku kunsztowności. Później stawała się integralną częścią stylu zarazem kunsztownego i niskiego, który łączył różne modusy artystycznej wypowiedzi. Niektórzy poeci – przede wszystkim Waław Potocki – podnieśli tę cechę do naczelnej zasady swojej twórczości. Ponieważ w poezji francuskiej trudno łączyć ze sobą ów ogień i wodę, przekład często ryzykuje: albo być płaskim i wulgarnym, albo wyzbywszy się żonglowania modusami – kiepskim, za to gładkim i mało interesującym, bo zatracającym ową nisko-wysoką kunsztowność oryginału” (s. 22).

Na szczególną uwagę w kwestii wyboru zasługuje również twierdzenie, o którym zresztą wspomina sam Kowalski, że najpóźniejszymi poetami ujętymi w antologii są Franciszek Karpiński, którego twórczość zaliczana jest do sentymentalnego nurtu epoki oświecenia, oraz Juliusz Słowacki (autor słynnej *Pieśni konfederatów*). Sprawia to, że historia literatury w świetle recenzowanego zbioru zaczyna być postrzegana jako kontinuum, a nie odgródzone od siebie epoki.

W niektórych esejach Kowalski powtarza dość znane (choćby z jego wcześniejszych publikacji) tezy o tym, że dla ludzi żyjących w omawianych czasach Sarmacja była po prostu określeniem Polski, podobnie jak Galia – Francji (s. 38), a także omawia procesy historyczne zachodzące wówczas w naszym kraju. Niezwykle ważny jest przy tym przedostatni esej pod tytułem *Dwór, literatura, kultura*, w którym rozwinięty został rozpoczęty w esaju pierwszym opis stylu życia polskiej szlachty mieszkającej w dworach na tworzoną przez nią literaturę oraz recepcja tego stanu rzeczy w zachodniej Europie, choćby w oświeceniowej *Wielkiej Encyklopedii Francuskiej*, w świetle której polski dworek był antytezą Wersalu, co miało wyrażać całkowitą odmienną styl życia szlachcica polskiego i francuskiego.

We wstępie interesujące są również liczne przytaczane przez Kowalskiego opowieści o wydarzeniach, których uczestnikami byli obywatele I Rzeczypospolitej, ukazujące paradoksy staropolskiej mentalności, czego przykładem jest historia Jerzego Ossolińskiego, który „W roku 1633 [...], reprezentując *Maiestas Reipublicae Poloniae* jako poseł, z jednej strony zadziwił Rzym swoim orszakiem po orientalnemu bogatym, z drugiej zaś w kunsztownej łacińskiej mowie wygłoszonej na Watykanie wychwalał... prostotę i surowość życia swoich szlacheckich braci” (s. 36).

Druga część publikacji to właściwy zbiór poezji staropolskiej, która pogrupowana została nie według autorów, lecz tematów w następujące podzbiory: *Ziemia i niebo*, *Wojna*, *Miłość*, *Wiara i wolność*, *Nabożność powszednia w wieku XVIII*. Na końcu znajduje się natomiast *Appendix współczesny*, zawierający teksty

inspirowanych Sarmacją pieśni Kowalskiego. Prezentowane są w nich utwory następujących poetów: Jana Kochanowskiego, Mikołaja Sępa Sarzyńskiego, Sebastiana Grabowieckiego, Kaspera Miaskowskiego, Adama Czachrowskiego, Andrzeja Rymszy, Szymona Zimorowica, Wespazjana Kochowskiego, Dominika Rudnickiego, Józefa Baki oraz wspomnianych już Franciszka Karpińskiego i Juliusza Słowackiego. Każdemu z nich poświęcona jest krótka notka ukazująca konteksty, w jakich powstawały ich dzieła. W zbiorze zamieszczona została również pewna liczba tekstów anonimowych, takich jak: *Konwokacya pastuszków z różnych stron do nowonarodzonego Pana Jezusa*, *Pieśń o żołnierzu tułaczu*, *Ballada o żołnierzu tułaczu* oraz pochodząca z czasów konfederacji barskiej *Pieśń żołnierska o Najświętszej Maryi Pannie*.

Wybrane przez Kowalskiego utwory są bardzo różnorodne, co sprawia, że wyłaniający się z antologii obraz poezji staropolskiej jest możliwie najpełniejszy. Również opisane powyżej ułożenie utworów w sposób tematyczny jest udanym eksperymentem, odróżniającym recenzowaną publikację od większości podobnych zbiorów, zwykle trzymających się ściśle chronologii. Uzupełnieniem wyboru jest dokładny opis źródeł tekstów oryginalnych, ukazujący mnogość dawnych publikacji, z których pochodzą znajdujące się w nim teksty. Ważny w tym kontekście jest fakt, że Kowalski w wielu przypadkach (np. *Ballada o żołnierzu tułaczu*) nie ogranicza się do podania tylko jednego źródła, ale wymienia wszystkie znane sobie i dopowiada, że tekst w każdym z nich jest nieco odmienny (z racji, że recenzowana antologia jest publikacją popularnonaukową, jej autor nie cytuje tutaj wszystkich wariantów, lecz pozwala sobie na „subiektywny wybór”).

Na uwagę zasługuje przy tym niezwykle bogata oprawa wizualna książki, na którą składają się reprodukcje charakterystycznych dla sztuki staropolskiej dzieł równie różnorodnych jak przedstawiana poezja, uzupełniających jej przekaz (mamy tu i fotografie zabytków architektonicznych, i przykład malarstwa trumiennego, i kilka stron tytułowych XVII-wiecznych wydań zbiorów poezji, a nawet nawiązujące do Polski ryciny twórców zachodnioeuropejskich, jak na przykład ilustracja przedstawiająca króla Jana III Sobieskiego na czele husarii autorstwa Romeyna de Hooghe'a).

Publikację Kowalskiego można zatem uznać za bardzo udane połączenie opracowania historycznego, trafnego wyboru przedstawianych utworów staropolskich, atrakcyjnej formy oraz starannego, estetycznego wydania. Uznać także należy, że recenzowana antologia jest wartościową publikacją nie tylko dla Polaków (znających część spośród prezentowanych w niej wierszy skądinąd), ale także Francuzów, którzy chcieliby dowiedzieć się czegoś o dawnej literaturze powstałej na terenie kraju, który w przeszłości ich przodkom wydawał się niezwykle odmienny od ich własnego.

MARCIN ŚRAMA

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

marcinsrama@gmail.com